

DZIENNIK LUDOWY

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCYALISTYCZNEJ

NAKŁADEM: LUDOWEGO TOWARZYSTWA WYDAWNICZEGO.

REDAKTOR NACZELNY: ARTUR W. HAUSNER.

CENA PRENUMERATY:
We Lwowie miesięcznie kor. 6
Z dostawą do domu kor. 7-50
CENY OGŁOSZEŃ:
Ogłoszenia za wiersz 40 hal.
N dedykacja za wiersz 2 K.
Drobne ogłoszenia 15 h. za wyraz
tłustym drukiem podwójnie
Adres Redakcji i Administracji:
Lwów, ul. Sykstuska 1. 21.
Cena numeru pojedynczego:

40 hal.

Mobilizacja kolejarzy.

Na przełomie.

Lwów, 1. stycznia.

Świat cały po był się już gniotącej go od lat pięciu powszechnej wojny, ludy zaczynają swobodniej oddychać i kładą podwalinę swojej przyszłości. Jesteśmy świadkami olbrzymiego procesu przemiany wartości społecznych i politycznych, siłą gwałtu trzymane w karbach masy ludowe biorą w swe ręce prawo stanowienia o swoim losie.

Rok ubiegły był tym utęsknionym okresem zgonu straszliwej wojny — tej potwornej rzezi ludów — a zarazem światem nadziei, że po tej straszliwej pożodrze przyjdą — krwią i udręką zasłużone — czasy lepsze.

I jeżeli spodziewaliśmy się, że po wojnie nie wrócą już do władzy siły, które ją wywołały, to wypadki wskazują, iż nadzieje te nie były złudzeniem.

Szczególnie społeczeństwo polskie z uczuciem zadowolenia patrzyło na pierwsze owoce tej wojny, gdy w jego oczach waliły się trony wszystkich trzech zaborów. Z końcem wojny pękły kajdany, a ich władcy czekają na sprawiedliwy wyrok swych ludów.

I wyrasta wolna, zjednoczona Polska, sen i marzenia tylu pokoleń, Polska, dla której najlepsze jej dzieci nie szczędziły życia, Polska ludowa, o którą robotnik polski broczył krwią bruki Warszawy. Powstaje wolna i zjednoczona, dla której szary żołnierz wielkiego Woźdza narodu ofiarował wszystko i krwią i znojem wytycza jej granice.

Masy ludowe wywalczyły i wycierpiałły sobie ojczyznę. Dlatego nie powstaje Polska z czasów rozbiorów, nie powstaje taka, jaką by ją chciało widzieć wstecznicstwo i dawni „luminarze narodu”, ale oparta na masach Republika ludowa.

Rok ubiegły przyniósł nam już zapowiedź Polski ludowej. Rządy w państwie naszym objęli chłop i robotnik.

Rzeczą klas pracujących w Polsce będzie utrwalenie ten jedynie sprawiedliwy i naturalny stan rzeczy. Nie dopuścimy do tego, aby młoda Republika polska była ostoją reakcji.

Lud pracujący obejmuje stopniowo władzę w całym świecie, obejmie ją i w Polsce.

Gdy świat uważa już wojnę za zło, które minęło i nierychło wróci, my tu, w Galicji wschodniej, jesteśmy jej uczestnikami. W tej samej Galicji wschodniej, pokrytej rowami strzeleckimi z okresu bojów austriacko-rosyjskich, spie się świeże szable i kopie nowe linie obronne... W tej części Galicji, gdzie dotychczas widnieją szczątki niepochoowanych trupów żołnierzy rosyjskich, masami padają nowe ofiary wojny. W tej Galicji, gdzie spalono w olbrzymiej ilości miasta, miasteczka i wsi, płoną jeszcze i te, które dotychczas uszły władzy pożogi. Płynie krew bratnia, z dymem po-

Podziękowanie i życzenia Piłsudskiego dla obrońców Lwowa.

Komendant Piłsudski przysłał dziś na ręce N. D. W. P. w Gal. wsch. następujący rozkaz: Belweder, 31. grudnia 1918.

„Żołnierze! Pierwszy Nowy Rok w Wolnej Polsce zastaje was w polu. Przypadło wam w udziale najwyższe szczęście, żeście pierwsi jako żołnierze Polski Niepodległej w bój wyruszyli. Zaszczyt obrony kresów spełniliście tak, jak wymaga tego honor. Dziękuję wam za dotychczasową służbę. Życzę wam, byście jaknajprędzej mogli być przeświadczeni, że wasze zwycięstwa i trudy dały Ojczyźnie trwałe granice i spokój.

W odpowiedzi nań otrzymał następujący raport:

„Naczelnny Dow. Wojsk Polskich, Komendant Józef Piłsudski, Warszawa, Belweder. W imię miu powierzonych mi oddziałów wojsk, oficerów i żołnierzy, walczących w obronie Lwowa i kresów galicyjskich, składam z głęboką wdzięcznością za przesłane nam słowa uznania i zachęty najposłuszniesze życzenia wraz z zapewnieniem, że w tym Nowym Roku obowiązek nasz na pożytek i chwałę Ojczyzny do ostatniej kropli krwi spełnić pragniemy.

Gen. dyw. Rozwadowski.

Komunikat Sztabu Gen.

Wojna z Niemcami.

Rozbrojenie oddziałów niemieckich w Skalmierzycach i Anaszewie.

Warszawa. Komunikat sztabu gen. z dnia 30. grudnia:

Pod Lwowem nieprzyjaciół zaatakował z Rzęsny ruskiej nasze oddziały w Rzęsni polskiej, która po całodziennych walkach została przez nas utrzymana. Artyleria nasza skutecznie ostrzeliwała Podborce, Kozielniki i Rzęsne ruską.

Na Wołyniu, Spizu i Orawie sytuacja bez zmiany.

Z powodu rozpoczętych akcji ze strony Niemców, oddziały nasze rozbroiły po różnych walkach oddziały niemieckie w Skalmierzycach i Anaszewie. Wzięto jeńców i karabiny maszynowe.

Szef sztabu.

Komunikat wojenny.

Oddział prasowy donosi dnia 31. grudnia 1918.

Bezskuteczne ataki Ukraińców.

Od rana przez cały dzień atakował nieprzyjaciół, nie szczędząc krwawych ofiar, Holosko wielkie, Krzywczyce, Personkówkę, Kulparków i Skniłów. Ataki, dzięki bohaterstwu wojsk naszych, odparto na całej linii.

Nad wieczorem skierował nieprzyjaciół wzmoczony znacznie ogień artylerii na Skniłów, poczem rzucił piechotę w tym odcinku do ataku. I ten atak rozbił się o mężną postawę nieustraszonego polskiego żołnierza.

Żarów ulatuje dobytek obu narodów. Czy zwycięstwo Polaków lub Ukraińców zadecyduje o przyszłej przynależności państwowej Galicji wschodniej? Wobec nie broni tę kwestię rozstrzygnie i szaleńcami są ci, którzy ujęli za miecz, by nim tę kwestię rozwiązać, ten węzeł rozciąć.

Czas, mimo wszystko, czas do porozumienia się. Szkoda krwi, żal ofiar. Zbrodnia jest zwiększenie dalszych męk i nędz.

Ukraińcy! W Warszawie władza rząd robot-

ników i chłopów. Czyż sądzicie, iż on zdolny jest do ucisku, gwałtu i deptania prawa drugiego narodu? Czy się obawiacie szlacheckiej Polski? Ależ ona zniknęła nazawsze i żadna moc jej nie wskrzesi!

Wy pierwsi ujęli za miecz i pierwsi odepchnęli rękę do zgody. Naprawcie straszliwy błąd.

Niech nowy rok pogodzi oba narody jako wolnych z wolnymi, równych z równymi!

Bohaterska śmierć kap. Wyrwińskiego.

(i) W walkach ostatnich dni padł na placu boju jeden z najdzielniejszych oficerów Rzeczypospolitej, kap. Wilhelm Wilk-Wyrwiński.

Poległ od 6. sierpnia 1914 r. pełnił służbę w 4. p. w VI. bat., jako komendant kompanii. Wstąpił się prowadzeniem ataku na Kukle w r. 1915 w jesieni. Został odznaczony 2 medalami oraz rozkazami pochwalnymi. W czasie kryzysu legionowego z powodu przysięgi dostał się wraz z innymi na front włoski.

Po uwolnieniu go w drodze superrewizji — pracuje w Pol. Org. Woj.

W listopadzie zgłasza się do 5 pp. Obejmuje dowództwo pociągu pancernego „Piłsudczyki”. Służbę tę pełnił z całym poświęceniem i energią, oraz bogatym doświadczeniem wojennym.

W nocy 28. b. m. p. c. a. g. pance. ny, którym s. p. kapitan Wyrwiński dowodził, ruszył w kierunku Persenkówki i zatrzymał się w pewnej odległości od stacji. Kapitan, celem zbawienia sytuacji, w towarzystwie dwóch żołnierzy posunął się w kierunku budki kolejowej o 200 do 300 m. przed pociąg. Na prawo od toru spostrzegł grupy żołnierzy. Podążył za nimi i w przypuszczeniu, że to swoi, zapytał ich, dokąd idą. Gdy otrzymał odpowiedź w ruskim języku, bez namysłu rzucił się przeciw wrogom. Ten czyn szalonej odwagi przepłacił życiem.

Ukraińcy opadli go gromadą i obalili na ziemię. Żołnierze zdążyli wycofać się, aby zaalarmować pociąg. Natychmiast otwarto ogień karabinów maszynowych i rozegnano Ukraińców, poczem zwłoki kapitana — już nad ranem — przeniesiono do pociągu i odwieziono do miasta. Znaki na ciele i rany świadczą, iż kapitan po rozpaczliwej obronie został kolbami przez Ukraińców zabity.

Pogrzeb Bohaterskiego Komendanta odbędzie się w dniach najbliższych.

Kap. Wyrwiński urodził się 30. grudnia 1883 w Kietach. Z powołania malarz — stworzył wiele cennych obrazów, gdzie na plan pierwszy występuje kolorystyka.

Wraz z dzielnym żołnierzem zeszedł ze świata i nieposledni artysta, który każdym tchem służył zmartwychwstającej Rzeczypospolitej.

Część jego bohaterskiej pamięci!

Oficerowie pociągu pancernego Nr. 1 zawiadamiają, że eksportacja zwłok sp. Komendanta kap. Wilhelma Wilk-Wyrwińskiego, poległego śmiercią bohaterską dnia 28. grudnia br. na Persenkówce, odbędzie się dzisiaj dnia 1. stycznia 1919, o godz. 10. przedpoł. z kaplicy szpitalnej na Politechnice na dworzec główny.

Mobilizacja kolejarzy.

Z Warszawy. Sztab generalny 389. z 28. grudnia 12/XX.

Natychmiast ogłosić następujący dekret: o mobilizacji wojsk kolejowych i służbie na polskich kolejach wojskowych.

1) Celem uzupełnienia istniejących względnie utworzenia niezbędnych nowych formacji wojsk kolejowych, zarządza się pobór ochotniczy pracowników kolejowych. Pobór ten przeprowadzony zostanie przez odpowiednie dowództwa kadr i oddziałów wojskowych w porozumieniu z poszczególnymi dyrekcjami polskich kolei państwowych. Sztab generalny polski może jednak w miarę konieczności w poszczególnych wypadkach powołać do czynnej służby wojskowej potrzebnych specjalistów, zarówno żołnierzy, jak i oficerów z pośród obowiązanych do służby wojskowej w armiach byłych okupantów w ogroźności a wojskowych formacjach kolejowych w szczególności. Powołanie czynnych pracowników polskich kolei państwowych wymaga zgody ministra komunikacji. Przy powo-

łaniach tych należy o ile możliwości przestrzegać następujących zasad, aby nie powoływać żołnierzy starszych ponad 35, z s. oficerów ponad 50 lat w ku, jak również ojców rodzin obciążonych więcej, niż dwojgiem dzieci.

OD REDAKCYI:

Z powodu spóźnionej pory, jak i braku miejsca, dalsze ustępy rozkazu Komendanta podamy w następnym numerze. Tu streszczamy tylko najważniejsze:

Ustęp 2) zapewnia uformowanie sprawy poborów wojskowych pracowników kolejowych. Otrzymają oni mianowicie, prócz dotychczasowych wojskowych, pobory zwykłych pracowników według zasad, przyjętych na kolejach małopolskich.

Ustęp 3) zabezpiecza im ewentualne straty, płynące z tego powodu, iż nie mogą powrócić do zawodu cywilnego tudzież zabezpiecza awans automatyczny.

Ustęp 4) oddaje — na czas organizowania państwa polskiego — koleje na ziemiach: czerwono-ruskich, wołyńskich, białoruskich i litewskich pod kierownictwo wojskowe.

Istniejące już polskie koleje państwowe na ziemiach czerwono-ruskich, położone w sferze działań wojennych, zostają niniejszym ogłoszone jako będące w stanie wojennym, a ich pracownicy poddani pod rygor praw wojennych i dyscypliny wojskowej.

Ustęp 5) ustanawia dla cywilnych pracowników polsk. kol. państw. premie asekuracyjne (prócz dotychczasowych poborów), a to: kawalerowie, nie utrzymujący rodziny — 15 proc., utrzymujący rodzinę — 20 proc., norm. pob. żonaci i wdowcy, mający mniej, niż dwoje dzieci 25 proc., żonaci i wdowcy, mający więcej, niż dwoje dzieci, 30 proc.

Wspomniane kolejarze będą korzystali z apro wizacji wojskowej.

Podpisali:

J. Piłsudski w. p.

St. Szeptycki, gen. dyw., w. p.

J. Moraczewski w. p.

Sytuacja bojowa.

Lwów, dnia 31. grudnia 1918.

(i) Kiedy wczoraj jeszcze ataki ukraińskie wymierzone były od północy, wschodu i południa, jakkolwiek słabsze, niż poprzednich dni i świadczące o poważnym wyczerpaniu przeciwnika — to dziś mówi komunikat tylko o silniejszym i dłuższym ataku od południa i słabym od wschodu.

Atak na Skniłów przygotowany został ogniem bębnowym artylerii ukraińskiej. Został aoli odparty.

Na odcinku wschodnim natomiast odrzuciły nasze wojska słabszy atak, urządziły następnie wypad w kierunku wschodnim i odrzuciły przeciwnika poza jego dotychczasowe stanowiska atakowe. Stwierdzono, że piechota ukr. na tym odcinku wycofała się poza pierwsze pozycje jej artylerii.

Pociągi artylerzyckie, padające jeszcze kiedyś niekiedy do miasta, nieświadczą o przybliżeniu się linii nieprzyjaciela.

Nowiny z dnia.

Lwów, 31. grudnia.

Ludowi pracującemu, naszym Towarzyszom i Czytelnikom, a przede wszystkim bohaterskim obrońcom Lwowa zaszliśmy serdeczne życzenia szczęśliwego nowego roku.

Redakcja.

Bezpłatne obiady dla biednej ludności. Z rozkazu gen. dyw. Rozwadowskiego organizuje Komenda Etapu w Lwowie z dniem 1. stycznia 1919 bezpłatne rozdawanie obiadów dla bie-

dnej ludności m. Lwowa codziennie o godzinie 2 ej popoł. w kuchniach połowych:

Nr. 1. przy pl. Maryackim (naprzeciw hotelu Geor. e'a),

Nr. 2. naprzeciw szkoły św. Magda'eny,

Nr. 3. róg ulicy Tkackiej i Zamarstynowskiej.

Naczynie należy mieć z sobą.

W tym samym dniu zacznie wydawać obiady za najskromniejszą opłatą kuchnia dla inteligencji w gmachu Domu Akademickiego, ul. Senatorska od godz. 1-szej do 3-ciej popoł., skąd można będzie pobierać obiady także dla starszków i chorych do domów.

Kwatermistrzostwo N. D. W. P.

Na fundusz wyborczy złożono na posiedzeniu Rady Robot. m. Lwowa w dniu 29. grudnia następujące kwoty:

Żółkiewski L. 20 K, Drobot 20 K, Kolarz 6 K, Kirsaszuk 20 K, Adamcio 10 K, Ursini 20 K, Calka 10 K, Smulikowski 10 K, Majewski 50 K, Nowicki 5 K, Łoziński St. 10 K, Tomaszek J. 10 K. Razem K 191.

Dalsze datki przyjmuje Administracja naszego pisma.

Prąd elektryczny zjawił się wczoraj rano, zabrakło go natomiast popołudniem. Dla wyjaśnienia więc podajemy, iż narazie władze miejskie dostarczają go tylko dla celów przemysłowych między godziną 8—9 rano do wpół do 4-tej popołudniu. O tej porze światło elektryczne znika, jak towar przed podwyższeniem taryfy maksymalnej.

Wodociąg miejski jeszcze nie funkcjonuje. Naprawa jego potrwa kilka dni.

Depesze.

Stan oblężenia w Poznaniu.

Poznań. (B. Kor.). Wczoraj rozlepieno obwieszczenie, podpisane przez niem. i polskie władze, o zaprowadzeniu w mieście Poznaniu stanu oblężenia od dziś aż do odwołania.

W rozkazie, podpisanym przez nowego komendanta Małazka, powiedziano, że budynki publiczne aż do odwołania mają pozostać opaszone przez polską służbę strażniczą.

W mieście spokój, tramwaje kursują znowu, pociągi kolejowe odchodzą regularnie. Komunikacja pocztowa, początkowo przerywana, ma być wznowiona, natomiast komunikacja telefoniczna zupełnie wstrzymana.

Rząd socjalistów niemieckich okaze silną rękę w stosunku do Polaków!

Wiedeń. (PAT.) „Freidenblatt“ donosi z Berlina: Członek rządu Noske, który objął kierownictwo spraw wojskowych, oświadczył, że prędko nad zorganizowaniem silnej ochrony przed niebezpieczeństwem, grożącym od wschodu. Rząd nie może paść spokojnie na „nadużycia“ Polaków na obszarach niemieckich i okaze niebawem silną rękę.

▽ DROBNE OGŁOSZENIA. ▽

PASZPORT wydany przez władze niemieckie w Warszawie na imię Aleksandra Bogackiego zgubił no. — Znalazca raczy zwrócić do redakcji „Dziennika Ludowego“ lub przy ul. Polnej 1. 16 w mieszkaniu p. Porskiewicza.

GUSTAW DORNHELM

znany ze zakładu kąpielowego św. Anny
specjalista w usuwaniu nagłotków
MIESZKA UL. ZIMOROWICZA 10, I. p.

Niemiecko-austriacy obywateli, którzy chcą zasięgnąć informacji w sprawie powrotu do domu i zapobiegają się zgłosz.

u kapitana WEDAMA, Hotel Europejski, nr. drzwi 20.
od 10—12, od 2—4.